



## Na widnokręgu politycznym

### Nowa polityka Ameryki wobec Europy

Sekretarz stanu dla spraw skarbowych Stanów Zjednoczonych p. Mellon, nawiasem mówiąc — sam jeden z najbogatszych ludzi, przedstawił krótko i dobitnie nową politykę Ameryki wobec Europy. Po odbyciu podróży do kilku stolic europejskich powiedział, że „cała wierzycielność Ameryki do Europy w sumie 10 miliardów dolarów niema dla narodu amerykańskiego tyle wartości, co kwitnaca Europa jako nabywczyń towarów amerykańskich”. rozumie się jako płacąca nabywczyni.

Faktem jest, że banki amerykańskie idące w przyspieszonym tempie do opanowania życia gospodarczego, zyczą sobie pośredniego czy bezpośredniego skreślenia długów europejskich. Wskutek ogromnego wzrostu majątku narodowego sprawa lokowania zbędnych kapitałów za granicą, t. j. głównie w Europie stała się najważniejszym zagadnieniem dla kapitalizmu amerykańskiego. W r. 1914 kapitały ułożone przez Amerykę za granicą wynosiły 2 miliardy dolarów przyczem zagranicą posiada papiery amerykańskie — głównie obligacje kolejowe — wartości 6,5 miliarda dolarów, czyli że Ameryka była wobec zagranicy krajem dłużniczym.

Wojna światowa gruntownie zmieniła tę sytuację. Ameryka nie tylko odkupiła od zagranicy swoje papiery, lecz suma 25 miliardów stała się wierzycielką świata. Połowę tej olbrzymiej sumy stanowią pożyczki wojenne, drugą zaś połowę tworzą pożyczki prywatne. Z pierwszej części długów dotąd prawie nic nie spłacono ani na kapital, ani na procenty. Ameryka zaczyna też rozumieć, że, chcąc podnieść zdolność nabywczą Europy, musi starać się o zmniejszenie, jeżeli nie o zupełne skreślenie tych długów wojennych.

W Stanach Zjednoczonych klasa robotnicza nie zajmuje dotąd należnego jej miejsca w życiu politycznym. Walki klasowe, które i tam nie należą do rzadkości są przeważnie wynikiem konfliktów między rolniczymi a przemysłowymi okręgami kraju. Od wojny domowej (wojna między starą i młodą nocniemi a południowemi o zniesienie niewolnictwa w latach 1861-1865) rządy Stanów Zjednoczonych zawsze były w rękach kapitału przemysłowego, drapującego się raz w nazwę partii republikańskiej, drugi raz demokratycznej. Opozycję tworzyli farmerzy, t. j. ludność rolnicza której wyrazem jest obecnie tworząca się „trzecia partja”, t. j. radykalna senatora La Follette. Partja ta głosi, że jest antykapitalistyczna, antymilitarystyczna i antyimperjalistyczna, a w gruncie rzeczy jest arcynacjonalistyczna.

Gdy Wilson w r. 1919 przedłożył senatowi do ratyfikacji statut ligi narodów grupa radykalna robiła opozycję głównie z tego powodu, że Ameryka może być zawiązaną w wojnę o zatargi w Europie. Z biegiem czasu opozycja ta wzrastała i doprowadziła do tego, że Ameryka wogóle odwróciła się od ligi narodów, widząc w niej instrument raczej wojskowy niż pokojowy, ponieważ statut ligi przewiduje w pewnych wypadkach możliwość wojny, głównie z powołaniem się na traktat wersalski. Radykali amerykańscy twierdzą, że liga narodów została utworzona i istnieje po to, aby utrzymać panowanie imperjalizmu europejskiego. Wprawdzie protokół genewski (który nie wszedł w życie), a później układy w Locarno poprawiły opinie ligi w społeczeństwie amerykańskim, ale późniejsze wypadki: rozbiście się sesji marcowej ligi wskutek walki o miejsca w radzie znowu tę opinię zepsuły. Z tych samych powodów radykali sprzeciwiają się też skreśleniu długów wojennych.

Argumentują oni w następujący sposób: rząd Stanów Zjednoczonych pożyczył od swej ludności około 10 miliardów dolarów na udzielenie pożyczek swym sołusznikom w wojnie światowej. Ktoś przecież musi te olbrzymie sumy

# W więzieniach polskich siedzi 27 tys. osób

## Władze dbają o stan zdrowotny więźniów, zaprowadziły obowiązkowe nauczanie oraz przymus pracy

### Ogólna pojemność wszystkich więzień osiąga liczby 41.884 miejsc

Powstanie samodzielnego więziennictwa polskiego datuje się od listopada 1918 r. Władze polskie obejmowały więzienia stopniowo, począwszy od 4 listopada 1918 (w b. Królestwie Kongresowym) kończąc zaś 1 listopada 1922 (na Górnym Śląsku).

Przyjęto ogółem 400 więzień: 33 dużych, 70 większych, 35 mniejszych i 262 areszty sądowe.

Przejęte więziennictwo podlegało trzem różnym rodzajom ustaw karnych i trzem systemom organizacji, stosowanym przez dawne zaborcze władze więzienne.

W b. zaborze pruskim więzienia podlegały zasadniczo władzom prokuratorskim, w b. zaborze austriackim — sądowym, natomiast w b. zaborze rosyjskim władze więzienne były wyodrębnione i usamodzielnione.

Również organizacja wewnętrzna i zasady wykonania kary pozbawiania wolności w każdym z byłych zaborów było odmienne. Władze polskie, zachowując z reguły dotychczasową organizację władz więziennych w każdej dzielnicy, starały się w ubiegłym siedmioletnim okresie o podniesienie poziomu i reformę życia więziennego, należy bowiem zaznaczyć, że wśród przejętych więzień były niektóre bardzo dobre (np. w Warszawie, Siedlcach Łomży, Wilnie, Białymstoku i w b. zaborze pruskim), ale wiele z nich było też w bardzo złym stanie.

Obecnie ogólna liczba więzień wynosi 340. Dzieli się one na trzy klasy, zależnie od pojemności. Więzienia o pojemności powyżej 450 więźniów należą do I klasy (30 więzień), poniżej 450, a powyżej

150 więźniów — do II klasy (54 więzienia), reszta należy do klasy III (więzienia małe i areszty).

Ogólna pojemność wszystkich więzień osiąga liczby 41.884 więźniów, liczba zaś osób osadzonych w tych więzieniach dochodzi do 27.000.

W chwili przejmowania więzień personel więzienny nie był naogół przygotowany do swych zadań. W celu więc zaznajomienia urzędników i funkcjonariuszów więziennych z zasadami nauk penitencjarnych oraz dla ujednostajnienia administracji, gospodarki, jakoteż zasad pracy więźniów we wszystkich dzielnicach Rzeczypospolitej, w myśl rozporządzenia ministra sprawiedliwości, prof. Makowskiego, z dn. 16 maja 1923 r., utworzono centralną szkołę dla wyższych funkcjonariuszów więziennych (nauczelników i inspektorów) w Warszawie, oraz przygotowawcze kursy przy więzieniach dla niższych funkcjonariuszów.

Do 1 lipca 1926 r. w szkole centralnej odbyło się 6 kursów, które przesłuchało 185 funkcjonariuszów wyższych, oraz 46 osób z pośród starszych dozorców i kandydatów na te stanowiska.

W szkole centralnej wykłada się: więziennictwo, prawo karne, psychologię kryminalną, procedurę karną, etologię kryminalną, prawo konstytucyjne, administracyjne, polskie prawo urzędnicze, organizację władz i służby więziennej, zasady organizacji pracy więźniów, higienę i ratownictwo, towaroznawstwo zasady biurowości, wreszcie ekonomję polityczną ze szcze gólnem uwzględnieniem zasad budżetu.

Na kursach dla dozorców wykłada się przedmioty ogólnokształcące (geografię, arytmetykę, historję i język polski), jakoteż specjalne, a mianowicie: więziennictwo, prawo i procedurę karną, ustrój państwowy, higienę i ratownictwo, zasady ustawy i regulaminu więziennego — w mniejszym zakresie.

Poważną rolę odgrywa w więziennictwie odżywianie i troska o stan zdrowotny więźniów. Normy odżywiania opracowane w porozumieniu z generalną dyrekcją zdrowia, zgodnie z opinią uniwersytetu warszewskiego. Więźniowie niepracujący otrzymują pokarm, zawierający 2.400 kalorii więźniowie pracujący i małoletni 3.000 kal., pożywienie szpitalne zależy od wskazówek lekarskich i zawiera 4.000 kalorii.

Stan sanitarny więzień w pierwszych latach po przejęciu ich pozostawał w bardzo małej wyjątkami: wiele do życzenia. Obecnie, dzięki staraniom władz polskich sytuacja zmieniła się zupełnie. Więźniów natychmiast po przyprawieniu do więzienia kąpie się, ubranie zaś ich i bieliznę dezynfekuje się. Następnie każdego więźnia poddaje się oględzinom lekarskim, a w razie wątpliwości co do stanu zdrowia — dłuższej obserwacji.

Obecnie tworzy się cała sieć szpitali więziennych ogólnych i dla gruźliczych. Dotychczas otworzono szpital w Białymstoku (dla gruźliczych), oraz ogólne w Łucku, Wilnie, Łodzi i Rawiczu. W studjum organizacji są szpitale we Lwowie, Krakowie, Grudziądzu i Poznaniu, oraz szpital dla gruźliczych w Wiśniczu. Ponadto w wię-

zieniach w Warszawie istnieją szpitale: chirurgiczny położniczy, weneryczny i dla chorych wewnętrznych.

Warszawskie szpitale są instytucjami centralnymi, do których przesyła się więźniów prowincjonalnych, o ile wymagają zabiegów chirurgicznych lub dłuższego leczenia.

Obowiązkowemu nauczaniu podlegają nieletni oraz więźniowie do 1 roku, którzy nie przekroczyli lat 40 i nie posiadają świadectw z ukończenia szkoły powszechnej 4-klasowej. Przed wstąpieniem do szkoły i po jej ukończeniu więźniowie składają egzaminy.

Szkoły i biblioteki dla więźniów istnieją we wszystkich więzieniach I klasy oraz w większych II klasy, gdzie przebywają więźniowie skazani na karę pozbawienia wolności na czas powyżej 1 roku. W najmniejszych więzieniach III klasy, ze względu na krótkoterminowy charakter pozbawienia wolności przebywających w nich więźniów, szkół niema, biblioteki zaś są organizowane w miarę potrzeby.

Liczba więźniów uczących się wynosiła na 1 stycznia 1926 r. — 4.893, liczba zaś książek w 145 bibliotekach więziennych, oprócz podręczników szkolnych — 60.000 tomów.

Sprawa wdrażania więźniów do pracy również zasługuje na dużą uwagę. Ogólna liczba warsztatów wynosi 402 w 128 więzieniach.

Obowiązkowi pracy podlegają tylko więźniowie karni, natomiast więźniowie śledczy mogą być zatrudnieni jedynie na własną prośbę.

# Metody „ochrony“ odżyły w Sowietach

## Wódka i chloroform miały dopomóc płatnym zbiorem w wydaniu ofiary w ręce „Czeki“

### Konsulat sowiecki inicjatorem chybionej imprezy

Nie wdając się w rozstrzygnięcie skomplikowanego zagadnienia: czy i jak dalece historia się powtarza, można stwierdzić istnienie bezsprzecznej analogii pomiędzy epizodycznymi wprawdzie, lecz wysoce znanymi faktami przeszłości, a teraźniejszością. Zdają się one wskazywać ciągłość taktycznych metod państwowych w pewnych krajach, przestregając, bez względu na kataklizmowe wprost zmiany, zachodzące w formach ustroju państwowego.

Wielu z nas stoją dziś jeszcze żywe, a czasem nawet i boleśnie, w pamięci dzieje carskiej „ochrony“, wykwalfikowanej mistrzyni w tępieniu wrogów samodzielną Wszech-Rosji. Doskonalać się nieustannie w tym swoistym kunszcie, stworzyła osławiona żandarmerja moskiewska cały system gwałtów, prowokacji, tortur i przekupstw, w którym brutalny sa-

dym walczył o lepsze z deprewacyjną inwencyjnością. Cenne te tradycje katowskie, głęboka tę wiedzę inkwizytorską przejęła skrzętnie sowiecka „Cze-ka“, ulepsząc je tylko pomysłami własnej wyobraźni przestępczej i modyfikując je stosownie do politycznych potrzeb bolszewickich. Zresztą korzysta ona w szerokiej rozmiarach z gorliwej współpracy swoich poprzedników po fachu, którzy bezpośrednio po rewolucji wstąpili na czynną służbę do nowej władzy. Kiedyś, przed laty usiłowała żandarmerja ochrony porwać z Krakowa sprawczyńnię zamachu na jednego z general-gubernatorów warszawskich by dostawić ją sile sądom carskim. Głośny ten naówczas czyn wywołał, rzecz prosta, powszechne oburzenie — w najostrzejszych słowach napiętnowali bandytów polityczno-politycznych dzisiejsi wielkorządcy so-

wieckiej Rosji. A obecnie? Zmieniły się tylko role i nazwiska aktorów, odtwarzających z „chwalebna“ sumiennnością repertuar carskich filmów kryminalnych.

Przed paru miesiącami uciekł do Persji jeden z funkcjonariuszy aschabadzkiej cze-ka, były oficer gwardji, któremu bolszewicy darowali, po wzięciu go w Archangielsku do niewoli, życie pod warunkiem wstąpienia na tę zaszczytną służbę. Dostawszy się na neutralne terytorjum, zamieszkuje on w małym mieście, Szyrwanie, gdzie zarabia na utrzymanie udzielaniem prywatnych lekcji. Po kilku tygodniach „nieznany zлочынца“ dokonywa na niego zamachu, strzelając doń z rewolweru — zamiar spełza tym razem na niczym, gdyż kula chybia celu. Znając bolszewików i przewidując rozpoczęcie regularnych nań łowów, przenosi się ekscektista do Meszchedu, rezydencji okręgowej władzy perskiej, ośrodka rosyjskiej emigracji. „Likwidacja“ uciekiniera postanowił wówczas zająć się, jak wykazało oficjalne śledztwo sądowe, miejscowy konsul sowiecki, Apresow, oraz jego sekretarz Lewickij. Celem uniknięcia konfliktów dyplomatycznych i niepotrzebnego rozgłosu uchwalono „odwieść“ przestępcę do Aschabadu, by móc tam legalnie skazać go w myśl obowiązujących praw. Wykonanie planu powierzono jest Mikołajowi Naryczkinowi i trzem innym emigrantom, którzy za 150 dolarów obowiązują się pozyskać zaufanie ofiary, spieć ją, zachloroformować i dostawić samochodem do samego Aschabadu. Konsulat zaopatruje ich w niezbędne fundusze, dokumenty osobiste, wize, rekomendacje do rosyjskich posterunków pogranicznych etc. Na-

ryczkin zaprasza istotnie byłego gwardzistę do ustronnego „duchana“ — perskiego szynku — na kie liszek wódki, lecz ten, tknięty przecuciem, zawiadamia o swoich podejrzeniach władzę policyjną. Natychmiast dokonana w mieszkaniu spiskowców rewizja, wykrywa wszystkie wyżej wspomniane dokumenty, paszport sowiecki na nazwisko mimowolnego czekisty aschabadzkiego oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające, że chory udaje się na kurację do Rosji! Znalezione również w jednym z mieszkań maskę do chloroformowania i flaszkę z tym narkotykiem. Naryczkin, którego policja perska zdołała pochwytać blisko granicy rosyjskiej — dowiedziawszy się bowiem o wykryciu spisku, uciekł on z Meszchedu — przyznał się do wszystkiego. Zresztą zapieranie się było bezcelowem, wobec tego, iż znaleziono dostateczną ilość obciążających dowodów rzeczowych oraz, że reszta aresztowanych opowiedziała ze wszelkimi szczegółami o roli, którą im powierzył konsul sowiecki. Sprawa znajdzie swój epilog przed sądami perskimi, które będą miały sposobność zapoznać się bliżej z metodami państwowej pracy, przejętymi przez samodzielną Wszech-Rosję od samodzielną Wszech-Rosję carów rosyjskich.

A. P.

## Międzynarodowa konferencja inwalidów

i uczestników wielkiej wojny  
GENEWA, 30 września. (PAT). Dzisiaj rano otwarta tu została międzynarodowa konferencja inwalidów i b. uczestników wielkiej wojny.

zapłacić. Jeżeli się zwolni europejskich dłużników od zapłaty to ciężar zapłaty spadnie całkowicie na obywateli amerykańskich, a wśród nich także na robotników i rolników.

Gdy przyszło z Anglią do umowy o zapłacie długów, opinia publiczna przyjęła ją do wiadomości z tej racji, że umowa opierała się na czysto handlowem podłożu. Natomiast umowy z Francją i Włochami, którym zrobiono hojne ustępstwa, spotkały się z opozycją szczególnie odnośnie do Francji, w której Ameryka widzi główną przedstawicielkę militarystyki we własnym kraju i z nią sprzymierzoną. Odnosnie do Włoch kofa radykalne i liberalne widziały w umowie z nimi zawartej protegowanie faszystwu. Przecież Włochom darowano prawie 80 proc.

długów pod pozorem, że Włochy nie są w stanie więcej zapłacić.

Stanowisko związków zawodowych idzie w kierunku zupełnego skreślenia długów pod warunkiem że wszystkie długi między byłymi sprzymierzeńcami zostana wzajemnie skreślone z równoczesnym zmniejszeniem niemieckich ciężarów reparacyjnych. Socjaliści wychodzą z założenia że Ameryka nie może kontynuować swej polityki trzymania się zdaleka od spraw europejskich. Pierwej lub później Ameryka będzie zmuszona do czynnego udziału w polityce po wschodniej części oceanu Atlantyckiego i to dla obrony swych własnych interesów gospodarczych. Kapitalizm amerykański już dziś jest gotów do takiego udziału.

N. N.

S. p. Edward Duflinger



Nocy wczorajszej zmarł nagle na aneurizm serca s. p. Edward Duflinger, znany w Warszawie publicysta i ekonomista.

S. p. Edward Duflinger urodził się w roku 1860 w Warszawie. Był długoletnim współpracownikiem „Przeglądu Tygodniowego”, następnie „Kurjera Warszawskiego”, później „Kurjera Porannego”. Poza pracą dziennikarską zmarły brał żywy udział w ruchu naukowym ekonomicznym; wydawał „Bibliotekę Handlową” oraz był autorem kilku broszur ekonomicznych, pisanych w językach polskim i niemieckim.

S. p. Edward Duflinger zasiadał również w radach zarządzających różnych instytucji gospodarczych, ostatnio zaś piastował godność prezesa rady rewizyjnej banku dla Handlu i Przemysłu.

## Kampanja wyborcza do sejmu już się rozpoczęła na dobre

### Trzy bloki wyborcze

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W związku z prawdopodobieństwem rozwiązania sejmu, mówi się powszechnie o horoskopach walki wyborczej.

Przygotowania w tym względzie są czynione i kaza przewidywać powstanie trzech bloków wyborczych.

Stronnictwa, stanowiące oparcie rządu, obalonego przewrotem majowym, mają utworzyć blok „dla obrony praworządności i

konstytucji”. Weszłyby doń grupy dawnej ósemki (Z. L. N., Ch. D. i Ch. N.), a nadto „Piaś” i N. P. R.

Blok drugi utworzyłyby stronnictwa lewicy: P. P. S., Stron. Chłopskie, „Wyzwolenie” i Klub Pracy. Porozumienie pomiędzy dwiema pierwszymi grupami (P. P. S. i Stron. Chłopskie) ma być już daleko posunięte. Łączna działalność z obozem „Naprawy Rzeczypospolitej” (Peowiacy) jest bardzo możliwa, ale dotąd jeszcze

nieustalona.

Trzeci blok byłby połączeniem komunistów i grup komunistycznych (N. P. Ch. i Hromady Białoruskiej) z mniejszościami słowiańskimi.

Osobno do wyborów poszliby Niemcy i Żydzi.

O wznowienie dawnej szesnastki, do której właśnie te obie narodowości należały — dotąd niema mowy.

## Powrót min. spraw zagr. Zaleskiego

Pan minister spraw zagranicznych August Zaleski, bawiący dotychczas w Genewie, jako pierwszy delegat Polski na zgromadzeniu rady ligi narodów, drogą przez Paryż przybędzie w sobotę ekspresem paryskim o godz. 8 min. 30 wieczorem do Warszawy.

## Rezygnacja p. Plucińskiego

WARSZAWA, 30 września (P). W dniu dzisiejszym wicemarszałek Pluciński nadesłał na ręce marszałka Rataja pismo, w którym rezygnuje z urzędu wicemarszałka.

## Polska wyśle notę do Moskwy

### Zażąda od sowietów wytłomaczenia się ze złamania traktatu ryskiego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Układ litewsko-sowiecki i tajna konwencja militarna załączona do tego traktatu jest sprawą niesłychanie dla nas poważną i takie lub inne jej rozwiązanie zadecyduje o polskiej polityce na wschodzie.

Rząd polski żąda prawdopodobnie oficjalnych wyjaśnień od pos. Wojkowa, a jeśli te nie będą wystarczające, skieruje pismną notę do rządu moskiewskiego.

Niesłychane wprost wiarołom-

stwo sowieckie wykazuje jeszcze raz, że mamy na wschodzie sąsiada, któremu nigdy dowierzać nie można i który wszelkie swe zobowiązania traktuje jako bezwartościowe świstki papieru.

Układ litewsko-sowiecki stawia również w niezbyt wyraźnym świetle pos. Wojkowa, upewniającego wciąż rząd polski, że żadnego układu przeciwko Polsce, a w żadnym wypadku łamiącego dotychczas zawarte traktaty Rosja sowiecka nie zawiera.

## Obecne stosunki Litwy z Polską sa nie do utrzymania

### Wywiad z Sidzikauskasem

BERLIN, 30 września. „Börsen Kurier” podaje wywiad z posłem litewskim Sidzikauskasem, który oświadczył, że Litwa otrzymała od Rosji sowieckiej koncesję na 100 tysięcy hektarów lasu, jako odszkodowania za szkody poniesione podczas wojny.

W zakończeniu Sidzikauskas o-

świadczył, iż obecne stosunki pomiędzy Litwą a Polską są niemożliwe do utrzymania na dalszą metę.

Traktat litewsko-sowiecki jest zdaniem Sidzikauskasa, drogą do Locarna na północnym wschodzie Europy.

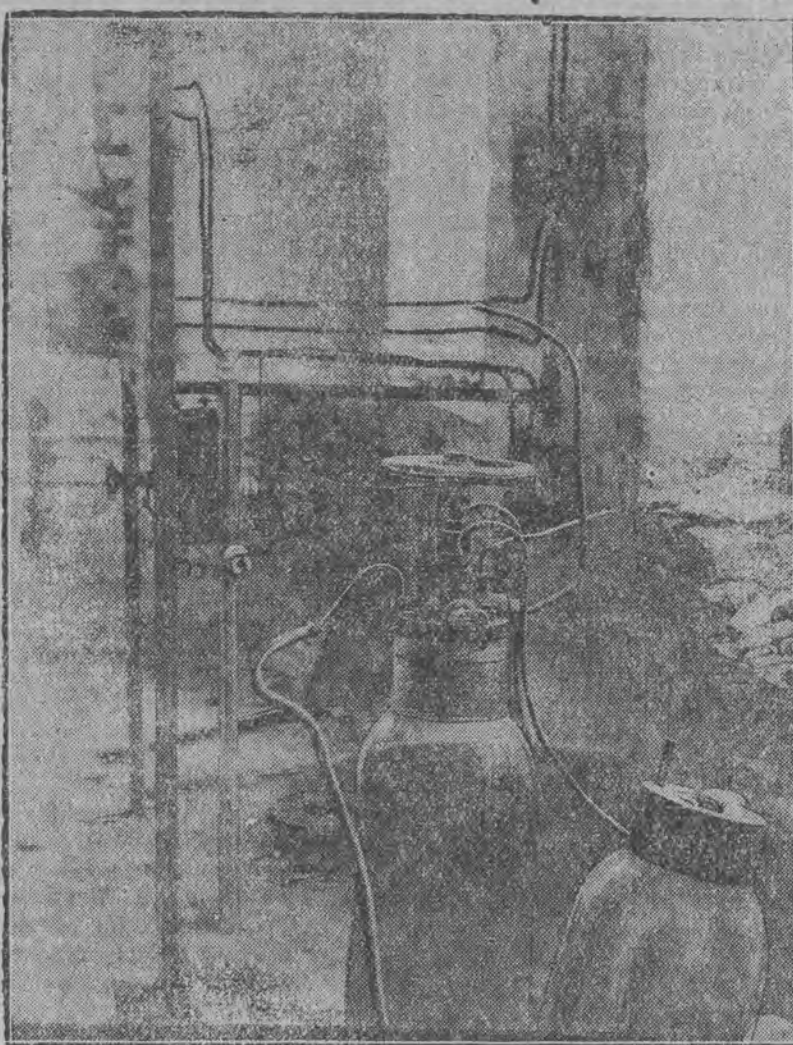
## Mussolini Chamberlain

### spotkali się na morzu Śródziemnym

LIVORNO, 30 września. (PAT). Przybył tu Mussolini i, wsiadłszy niezwłocznie na statek „Juljana”, wyjechał na spotkanie Chamberlaina, jadącego na swym jachcie „Delphin”. Spotkanie nastąpiło o godz. 10,55. Mussolini wszedł na pokład „Delphina” w towarzystwie podsekretarza stanu Grandiego i szefa gabinetu Pullizziego.

Po krótkiej rozmowie na tematy ogólne, Mussolini i Chamberlain udali się na pomost, gdzie odbyli rozmowę, utrzymaną w serdecznym tonie. Rozmowa trwała do godz. 13,05, poczem Mussolini i Chamberlain udali się na pokład statku „Juljana”, aby wspólnie spożyć śniadanie.

## Eksplzja zbiornika z tlenem zniszczyła elektrownię w Markach



Miejsce, w którym nastąpił wybuch zbiornika z tlenem

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Onegdaj około godz. 12 w południe detonacja zaalarmowała mieszkańców Marek pod Warszawą. Błyskawicznie rozniosła się wiadomość, że w elektrowni nastąpił groźny wybuch z tlenem, w wyniku którego wewnętrzne urządzenie elektrowni zostało doszczętnie zniszczone, budynek zaś, w którym mieszczą się instalacje elek-

rowni, mocno nadwyreżony. Nie obeszło się przytem bez ofiar w ludziach. Ciężko ranni zostali znajdujący się obok miejsca wybuchu: inżynier Kotnowski, robotnik Ambroziak i jeden z elektrotechników.

W kilkanaście minut po wybuchu zjechały do Marek władze sądowe i policyjne oraz pogotowie stołeczne, które rannych zabrano do szpitala.

## P. Wojkow w M. S. Z.

konferował z p. Knollem o frakcji sowiecko-litewskiej

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj o godz. 12-ej w południe poseł Z. S. S. R. p. Wojkow był u kierownika M. S. Z. podsekretarza stanu p. Romana Knolla i konferował z nim w sprawie traktatu sowiecko-litewskiego.

## Sowieci uznali pretensje Litwy do Wilna w ostatnich dniach

RYGA, 30 września. — W wywiadzie prasowym z przedstawicielami pisma litewskiego „Jaunas Zinas” premier Slezewitius oświadczył, że nad sprawą uznania przez sowieci pretensji litewskich do Wilna, toczyły się rokowania już od dłuższego czasu. Rząd sowiecki jednak stanął na gruncie sugestii litewskich dopiero w ostatnich dniach.

## Ucieczka Zielińskiego

### Zmylił pogonię i przepadł bez śladu

Z Warszawy donoszą nam: Przez całą niemal noc ubiegłą trwała oblawa wszystkich oddziałów policyjnych w sąkocińskim lesie, gdzie po raz ostatni robotnicy widzieli Zielińskiego siedzącego na pieńku i

palącego spokojnie papierosa. I Przepuszczano, że nie udało mu się przedrzeć przez gęsty łańcuch tyralier, wierzono, że tam być musi.

Przetrasano tedy las na wszystkie strony, pomagając sobie latarkami elektrycznymi i reflektorami.

Napróżno jednak, Zielińskiego nigdzie nie było.

Jakby się zapadł pod ziemię. Aresztowano tylko

dwóch bandytów, braci Krzaków, z których zwłaszcza jeden tak zwany „ślepy Felik” jest gorliwym sojusznikiem Zielińskiego. Krzak Mateusz natomiast był tym, który finansował zawyżając wszystkie napady na szosach.

Około godziny 9-ej całą oblawę ukończono.

Wszystkie oddziały, biorące w niej udział, wróciły na miejsce. Obecnie pracują wprawdzie wywiadowcy, którzy wyruszyli w ślad za Zielińskim, ale należy stwierdzić, że narazie

wszelki kontakt z nieuchwytnym bandytą jest zerwany.

Bandyta w tej chwili jest tak śmiertelnie znudzony po pięciu dniach nieustającej pogoni, że już bardzo daleko uciec nie mógł.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, stosownie do zwyczajów bandyckich, zaszył się w jakiś stóg i spił snem kamiennym.

Nad wieczorem będzie pewno usiłował przedostać się do Warszawy

znaniemi sobie drogami, gdzie ma licznych przyjaciół i wiele dobrze zakonspirowanych „melin”.

Żyć w Warszawie będzie mu trudno. Wszystkie jego „meliny” są policji dobrze znane i na wszelki wypadek już dzisiejszej nocy od 11 wieczorem do 5-ej rano odbywała się szczegółowa rewizja we wszystkich kryjówkach złodziejskich. Rewizje te narazie wyniku pozytywnego nie dały.

## Bandyta Łukawski „Rudy Janek” — „oficerek”

Schwytany towarzysz Zielińskiego, zwany w świecie przestępczym „oficerkim” albo „Rudym Jankiem”, nazywa się jak ostatecznie ustalono, Władysław Łukawski. Ma lat 27. Drobny, chudy, wymizerowany. Twarz tylko jest dlań straszny paszportem zbrodni. Na drobny, pociągłym owalu, niekształtny nos, obwisłe wargi, wypłowiałe oczy w czerwonych obwódkach. Płegi i znaki ospy, oraz rudy zarost dopełniają tej wstrętnej maski degenerata i zbrodniarza.

Łukawski jest z zawodu ślusarzem, mieszka w Warszawie. Zda-

wna trudni się kradzieżą, był dwukrotnie karany więzieniem, ale nigdy nie chwycił się roboty „na mokro”, czyli krawczej. Zgubił go przystanie do Zielińskiego, którego zna jeszcze z wojska.

Łukawski stanie przed sądem doraznym, by odpowiedzieć za udział we wszystkich zbrodniach. Łukawski opowiada, że Zieliński jest śmiertelnie zmordowany i „ma straszne pietra”, ale przysięga, że żywcem nie da się wzięć.

Ma 3 rewolwery i pełne kieszenie ładunków. Marzy o tem, aby się dostać do Warszawy i odpuścić

**Wiadomości bieżące**

**Osobiste**

P. Seweryn Fichtenholz, magister praw, został mianowany aplikantem przy sądzie okręgowym w Łodzi.

**Monarchista w radzie miejskiej**

**będzie nim radny Grzegorzak**  
Radny Edward Macher, członek koła narodowego w radzie miejskiej m. Łodzi rzekł się piastowanego mandatu z powodu przeniesienia się do Poznania. Na jego miejsce wchodzi do rady miejskiej p. Leon Grzegorzak. W ten sposób rada miejska wśród członków swych posiadać będzie również jednego monarchistę. (E)

**Exposé budżetowe wygłosił ławnik Kulamowicz na onegdajszym posiedzeniu komisji**

W środę radziecka komisja skarbowo - budżetowa rozpoczęła prace nad preliminarzem budżetowym zarządu m. Łodzi na rok administracyjny 1927.

Obradom przewodniczył radny Z. Fiedler. Po przeprowadzeniu generalnej dyskusji nad całością preliminarza, ławnik wydziału podatkowego I. Kulamowicz wygłosił z ramienia magistratu exposé, które następnie uzupełnił wiceprezydent miasta inż. W. Wojewódzki.

Następnie, po przyjęciu zamierzeń budżetowych rady miejskiej, przystąpiono do dyskusji generalnej nad budżetem wydziału oświaty i kultury. Jako referent występował dyr. A. Idzkowski. Dyskusję szczegółową nad budżetem wydziału oświaty i kultury odłożono do następnego posiedzenia.

**Proszę o metrykę... ale zaraz**

Na ostatnią chwilę nie można zostawiać sfarania się o dokumenty

W związku z przeprowadzoną obecnie rejestracją rocznika 1908 oraz rozpoczęcia roku szkolnego, do urzędu stanu cywilnego zwraca się bardzo wielka ilość osób z żądaniem natychmiastowego wydania im metryk urodzenia.

Wobec tego, że urząd stanu cywilnego nie jest w stanie w ciągu jednego dnia załatwić tak wielkiej ilości zleceń, zwraca się więc do osób zainteresowanych, aby w swym własnym interesie zamawiali potrzebne dokumenty zawczasu.

**Litera P**

rejestruje się jutro

W dniu dzisiejszym, z powodu przypadającego dodatkowego przeglądu rocznika 1905, rejestracja mężczyzn, urodzonych w 1908 roku, nie odbędzie się.

Jutro zaś, t. j. dnia 2 października r. b. w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn, urodzonych w 1908 roku, zamieszkałych w Łodzi, powinni stawić się w lokalu rejestracyjnym (Traugutta 10) pomiędzy godziną 8 rano, a 1 po południu ci, których nazwiska rozpoczynają się od litery P.

**Materiały piśmienne do szkół**

wydaje składnica miejska

Wydział oświaty i kultury z dniem 25 września r. b. rozpoczął rozdawnictwo materiałów piśmiennych dla miejskich szkół powszechnych. Materiały te niezbędne na 1-sze półrocze wydawane są w składnicy miejskiej przy ul. Piotrkowskiej 1.

Rozdawnictwo wyżej wspomnianych materiałów trwać będzie do dnia 11-go października r. b.

**Widmo strejku w przemyśle włókienniczym**

**Przemysłowcy jeszcze nie dali odpowiedzi na propozycję arbitrażu**

**Strejk w fabryce Biedermana na tle reorganizacji pracy**

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnej zmiany w sytuacji w zatargu włókienniczym.

Jak pisaliśmy już wczoraj, obecnie położenie jest jasne: związki robotnicze: klasowy i „Praca” opowiedziały się za arbitrażem, dając w ten sposób dowód, że intencją ich jest pokojowe załatwienie zatargu. Związek chrześcijański opowiedział się coprawda przeciw arbitrażowi, ale niewątpliwie nie rozpocznie żadnej akcji na własną rękę i w razie, gdy do arbitrażu istotnie dojdzie, podporządkuje swą taktykę, postępowaniu dwu innych związków zawodowych.

Co do przemysłowców, to wbrew informacjom, w dniu wczorajszym nie odbyły się w związkach przemysłowców żadne narady nad odpowiedzią w sprawie propozycji poddania zatargu pod arbitraż rządowy. Nie odbędzie się też w dniu dzisiejszym wspólna konferencja przedstawicieli wszystkich związków przemysłowców, które koniencji takiej nie zamierzają wcale zwoływać.

Stanowisko przemysłu sprecyzowane zostanie dopiero w poniedziałek i w dniu tym przesłane zostaną do Warszawy indywidualne odpowiedzi poszczególnych organizacji. Przyczyną tego indywidualnego wystąpienia organizacji gospodarczych mają być pewne rozbieżności w opiniach poszczególnych związków na istotę obecnego zatargu i środki jego likwidacji.

Nie jest również wykluczone, że odpowiedzi przemysłowców wypadną różnie; być może, że jeden ze związków przyjmie arbitraż, inne zaś go odrzucą, w ten sposób przemysłowcy będą dążyć do rozbicia jednolitości akcji robotniczej i wprowadzenia pewnych tarć.

Dzisiaj jeszcze nie można przewidzieć, czy przemysłowcy porzucą swe wrogie arbitrażowi stanowisko i wezmą w ten sposób na siebie całkowitą odpowiedzialność za wybuch strejku i jego konsekwencje.

Jak dotychczas przemysł stosuje taktykę przewlekania sporu i do ostatniej chwili będzie zwlekać z odpowiedzią.

Związki robotnicze, pragnąc by decyzja przemysłu nie zaskoczyła ich nieprzygotowanych do akcji, już obecnie pracują nad techniczną stroną ewentualnego strejku, którego proklamowania należałoby oczekiwać w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Wśród robotników panuje silne podniecenie i gorączkowe oczekiwanie dalszych losów zatargu. Masy są zdecydowane przeprowadzić walkę, aż do całkowitego zwycięstwa.

W fabryce Biedermana, przy ulicy Smugowej 11, zastrejkowali w ostatnich dniach robotnicy w liczbie 240. Powodem strejku była reorganizacja pracy w kierunku przejścia z pracy na 2 warsztatach do 3 warsztatów.

W sprawie tej w dniu wczorajszym odbyło się w sali domu ludowego zebranie strejkujących robotników, na którym p. Piechotkówna poinformowała zebranych o przebiegu dotychczasowej akcji.

Również w dniu wczorajszym odbyła się w powyższej sprawie o godzinie 4 po południu w inspektoracie pracy konferencja, w której wzięli udział p. insp. Wyrzykowski, p. Plewiński z ramienia związku Ch. D., oraz delegaci strejkujących robotników, pp. Zajac i Stolarski.

Po dłuższej dyskusji, w której nie udało się p. inspektorowi skło-

nić robotników do ustępstw, postanowiono ostatecznie załatwienie sprawy odłożyć aż do przyjazdu właściciela fabryki p. Alfreda Biedermana, co ma nastąpić w najbliższych dniach. (P)

**Robotnicy metalowi poprą włóknarzy**

W związku z rozpoczętą przez robotników, majstrów fabrycznych i pracowników biurowych przemysłu włókienniczego akcją podwyżkową, przyłączyć się mają do akcji tej również i robotnicy metalowi w fabrykach łódzkich oraz na prowincji. Domagają się oni również podwyżki płac, przyczem ewentualny strejk miałby objąć również i fabryki metalowe i zakłady przemysłowe w Sosnowcu, a nawet w Zagłębiu Dąbrowskim. (E)

**Do godziny 1-ej w nocy -- 20 groszy zaś po tej godzinie -- 30 groszy**

Ustalenie taksy za otwieranie bram

W środę wieczorem odbyło się zebranie zarządu tow. „Lokator”, na którym omawiano sprawę oplat dla dozorców za otwieranie lokatorów bram.

W posiedzeniu tem wzięli również udział przedstawiciele trzech związków zawodowych.

Po dłuższej ożywionej dyskusji ustalono sprawę oplat załatwić w sposób następujący:

W godzinach od 11-ej wiecz. do 1-ej w nocy dozorczy otrzymywać będą za otwarcie bramy 20 groszy, po tej godzinie zaś — 30 groszy. Postanowiono też, że pracownicy fizyczni i umysłowi, udający się na nocną pracę (pracownicy poczty i telefonów, muzycanci w kawiarniach i dancingach i t. d.) za otwarcie bramy nie płać nic. Ni-

ską stosunkowo opłatę do godziny 1-ej ustalono z tej przyczyny, iż niejednokrotnie udają się robotnicy i pracownicy umysłowi do teatrów lub kin, które kończą się dopiero koło godz. 12.

Uchwały tego posiedzenia zakomunikowane zostaną p. wicewojewodzie Ossolińskiemu. Norma 20 groszy wyznaczona została zgodnie ze zwyczajem panującym w Warszawie, który ustala opłaty te w kwocie równej cenie biletu tramwajowego. (E)

**Baczność, bezrobotni!**

Zmiana lokalu urzędu zasiłkowego

Magistrat m. Łodzi, urząd zasiłkowy dla bezrobotnych, podaje do publicznej wiadomości, że VII biuro obwodowe urzędu zasiłkowego, mieszczące się dotychczas przy ul. Wólczańskiej 253, z dn. 1 października 1926 r. zostaje przeniesione do lokalu w parku „Źródliska” przy ul. Rokicińskiej.

Wyplaty zasiłków bezrobotnym, zarejestrowanym w VII obwodzie, odbywać się będą w nowym lokalu według dotychczasowego planu.

**Energiczną walkę z tyfusem prowadzi wydział zdrowotności publicznej**

Akcja walki z tyfusem brzuszny, prowadzona przez magistrat w ciągu sierpnia r. b. według sprawozdania oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej polegała w głównej mierze na szczepieniach przeciwtyfusowych w postaci pigulek.

W okresie sprawozdawczym ogółem zaszczepiono 2,251 os., w tem 434 os. z otoczenia chorych, oraz wszystkich mieszkańców następujących domów:

Ciemna 10 (36 os.), Pieprzowa 4 (163 os.), Sporna 9 (34 os.), Magistracka 5 (74 os.), Północna 14 (266 os.), Ogrodowa 24 (187 os.), Nowo-Cegielniana 37 (157 os.), Piotrkowska 192 (65 os.), Żeromskiego 44 (76 os.), Wodna 19 (229 osób), Rokicińska 38 (49 os.), Słowiańska 18 (120 os.), Nowo-Zarzewska 19 (152 osoby).

W poprzednim miesiącu zaszczepiono 1,089 os.

Poza tem zbadano wodę z 64 studzien. Badania te wykazały, iż 35 studzien posiada wodę zdatną do picia, 7 zdatną po przegotowaniu, 15 — niezdatną do picia, oraz 7 szkodliwą do picia.

Nocnych oględzin sanitarnych dokonano 16; skontrolowano 19 dołów biologicznych.

**14 procent podwyżki proponują piekarzom pracodawcy**

Ostatniemi czasy wybuchł ostry zatarg w przemyśle piekarskim na tle żądań robotników podwyższenia obecnych płac o 30 procent.

W sprawie tej w dniu wczorajszym w lokalu cechu majstrów piekarskich odbyła się wspólna konferencja pracodawców i pracowników.

Po długiej i burzliwej dyskusji cech majstrów zdecydował ostatecznie udzielenie podwyżki 14-to procentowej, wobec czego pracownicy I-ej kategorii otrzymaliby podwyżkę z 52.80 zł. tygodniowo na 60 zł., II-ej kategorii — z 45 na 50 zł., III kategorii — z 37 na 40 zł.

Delegaci pracowników oświadczyli, że nie mogą sami decydować w tej sprawie i zaproponowali, by po zasięgnięciu opinii ogólnego zebrania pracowników, odbyć ponowną wspólną konferencję w inspektoracie pracy, którą to propozycję majstrowie przyjęli do wiadomości. Konferencja odbędzie się w tvch dniach. (P)

**U progu życia**  
**Dziewucha w przedszkolach**

Liczba ochron - przedszkoli, utrzymywanych przez miasto, według sprawozdania wydziału oświaty i kultury, w ciągu I-go kwartału r. b. nie uległa zmianie. W 5 miejskich ochronach - przedszkolach znajdowało opiekę 380 dzieci (200 chłopców i 180 dziewczynek). Każda ochrona - przedszkole posiada oddziały dla dzieci młodszych (od 4ch do 5 i pół lat) i starszych (od 5 i pół do 7 lat).

Dzieci, uczęszczające do ochron - przedszkoli otrzymywały bezpłatnie mleko i bułki.

Przy ochronach, na wzór szkół powszechnych, istnieją opieki rodzicielskie, z którymi kierownictwo przedszkoli pozostaje w stałym kontakcie.

Wszystkie ochrony, by zdobyć fundusz na urządzanie podczas świąt Wielkiej Nocy tradycyjnego „jajka”, urządziły szereg imprez dla członków rodzin dziatwy.

Prócz prowadzenia 5 własnych ochron - przedszkoli, miasto w dalszym ciągu subsydiuje 18 o-

chron społecznych, opłacając personel wychowawczy i dostarczając pomocy naukowych. Do ochron tych uczęszczało w okresie sprawozdawczym 1,051 dzieci (481 chłopców i 570 dziewczynek).

**Wrogowie czystości**

ukarani zostali grzywnami pieniężnymi

Komisariat rządu na m. Łódź zawiadomił wydział zdrowotności publicznej, iż za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych w drodze administracyjnej zostały ukarane następujące osoby:

- a) za antysanitarny stan posesji:
  - Berek Najman i Henryk Dziembor, Suwalska 1, każdy na areszt 3-dniowy, Abram Ernst, Piramowicza 12, na 20 zł., Aron Bialer, Piotrkowska 85, na 30 zł., Jusek Dancigier, Aleksandryjska 24, na 50 zł., Hersz Grzeszkiewicz, Nowo - Zarzewska 2, na 30 zł., Franciszek Fiszer, Piotrkowska 54, na 40 zł., Szyja Fiszbajn, Podrzeczna 23, na 40 zł., Helena Frydrysiak, Sikawska 2, na 25 zł., Menachem Grossman, Wolborska 3, na 30 zł., Szyja Fiszer, Pusta 9, na 50 zł., Jakób Gostyński, Nowo - Cegielniana 22, na 40 zł., Edmund Gwiazdowski, Krucza 6, na 30 zł., Dawid Feldrich, Wólczańska 159, na 30 zł., Hersz Grzeszkiewicz, Nowo - Zarzewska 4, na 25 zł., Bilander Icek, Szkolna 28, na 50 zł., Szymon Unikowski, Al. I Maja 25, na 30 zł., Izrael Wojdyłowski, Gdańska 131, na 20 zł. Teofil Szymczak, Wawelska 14, na 30 zł., Icek Czośniak, Abramowskiego 40, na 20 zł.
- b) za antysanitarny stan sklepów, piekarń i t. p.:
  - Szyndler Birenówieć, Rynek Leonarda, na 50 zł., Juda Białek, Żeromskiego 39, na 25 zł., Abram Tyszler, Żeromskiego 41, na 30 zł., Michał Dzigański, Piotrkowska 73, na 50 zł., Ludwik Zerfas, Pabjanicka 16, na 50 zł., Fr. Szustowski, Nowo - Pabjanicka 15, na 30 zł.

**Obywatele w wannie**

Kogo wykąpano, wmyto i ostrzyżono?

Działalność miejskich zakładów kąpielowych, według sprawozdania oddziału sanitarnego, w ciągu sierpnia r. b. przedstawia się następująco:

W I miejskim zakładzie kąpielowym przy ul. Wodnej

wykąpano	9,436 osób
ostrzyżono	— „
odwzono	— „

W I miejskim zakładzie kąpielowym przy ulicy Szkolnej 11

w sierpniu	5,463 osób
wykąpano	198 „
ostrzyżono	— „
odwzono	3,017 „

Z ogólnej ilości kąpeli w obu zakładach przypada:

na kąpiele płatne	6,033
na kąpiele dla dzieci szkolnych	2,796

**Teatr i muzyka**

**TEATR MIEJSKI**

Dziś (piątek) w dalszym ciągu „RÓŻA” Stefana Żeromskiego, której wystawienie, jak tego należało oczekiwać, stało się wydarzeniem dnia w kulturalnym życiu naszego miasta.

Jutro (sobota) i niedziela wieczorem „RÓŻA”.

W niedzielę o godz. 3 min. 30 po cenach popularnych „BITWA POD WALTERLOO”.

**„WESELE PODCZAS REWOLUCJI” W TEATRZE POPULARNYM.**

Dziś wieczorem po raz ostatni w teatrze popularnym krotoczwila „CZERWONA MASKA”.

Jutro wieczorem trzecia premiera sezonu. Wybór dyrekcji padł na dramat Sophusa Michaelisa **WESELE PODCZAS REWOLUCJI**. Rzecz dzieje się w czasie wielkiej rewolucji francuskiej.

Wystawienie „Wesela podczas rewolucji” będzie na scenie popularnej lódzkiej nielada ewenementem.

Reżyseruje Marjan Bielecki. Główne role spoczywają w rękach pp. Bronowskiej, Wernisówny, Dębicza, Urbańskiej-go i Puchalskiego.

**Grand - Kino**

Wielki szlachetny wiedeński wytwórni TERRAFILM

**„TRZY KOBIETKI”**

Życiowy dramat erotyczny w 8 akt. W rolach głównych ulubieniec publiczności

**BRUNO KASTNER**

oraz znakomita i śliczna gwiazda filmowa

**HANNI WEJSSE**

W roli matki słynna

**Margareta Kupfer**

Mistrzowska gra!!! Salonowa wystawa!!! Kabarety!!! Dancinigi!!! Moc niespodzianek.

NAD PROGRAM 2 aktowa farsa

**ZIGOTO I TEŚCIOWA**

Początek seansów w sobotę i niedzielę o 8.30, w dni powszednie o 5, ostatni seans o 10 w.

ANONS: W następnej zmianie

**BETTY COMPSON**

**i BEBE DANIELS**

**Odcięta głowa na torze**

**Nieszczęśliwa miłość pchnęła go w objęcia śmierci**

Edward Piwowarczyk, łodzianin, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 89, był zaręczony z Anną Błaszczyk, mieszkanką Częstochowy.

Młodych łączyło silne uczucie; ślub ich miał odbyć się w karnawale.

Jednakże w ub. miesiącu Piwowarczyk stracił swą posadę i pozostał bez środków do życia. Nadaremnie usiłował zdobyć jakąkolwiek pracę. W końcu przed paru dniami wyjechał do Częstochowy, do swej narzeczonej. Tu

jednak spotkało go przyjęcie bardzo chłodne, rodzice Błaszczykówny kategorycznie oświadczyli, że nie zezwolą na ślub swej córki z człowiekiem nie mającym środków do życia; w trakcie ostrej rozmowy zabronili mu bywać w ich domu.

Zrozpaczony Piwowarczyk postanowił popełnić samobójstwo. Onegdaj wieczorem wyszedłszy za miasto, rzucił się pod pociąg, który obciął mu głowę.

Trupa zauważyła nad ranem służba kolejowa.

**Zamordował rywala**

**który odebrał mu serce ukochanej**

Pod Piotrkowem, koło wsi Grubowców przejeżdżał pachciarz Antoni Larczyk. Na szosie ujrzał on trupa młodego chłopca, zamordowanego kilkoma uderzeniami noża. Zawiadomiona o powyższym policja stwierdziła, że jest to 18-letni Franciszek Ziółkowski, mieszkaniec wsi Grubowców.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, iż miał on narzeczoną, Helenę Paszkowską. W Helenie kochał się bez wzajemności niejaki Józef Rzeźnicki, który wskutek rezyzy jaką go spotkała, zapalał nienawiścią do swego rywala Ziółkowskiego. — Wskutek tych poszłał Rzeźnickiegoaresztowano. Wypierał się on wszystkiego i twierdził, że jest niewinny. Jednakże po paru godzinach zgłosił się do policji mały pastuszek, który oświadczył, że był świadkiem sceny morderstwa:

Widział jak Rzeźnicki, spotkawszy Ziółkowskiego, rozpoczął z nim sprzeczkę, a następnie ugodził go kilkakrotnie nożem, poczem zbiegł. Przeprowadzona naskutek tego szczegółowa rewizja wykryła

w mieszkaniu Rzeźnickiego ukryte zakrwawiony nóż, oraz ubranie ze śladami krwi.

Rzeźnicki został oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

**Znęciły ją złociste pomarańcze**

**--złodziejka skazana na 1 i pół r. więzienia**

Teodora Prynikow, przechodząc koło sklepu kolonialnego Goldy Birnbauma (Pomorska 29), widząc na wystawie piękne pomarańcze nie mogła się oprzeć pokusie i weszła do sklepu, by choć z bliska obejrzeć piękne owoce wierna zasadzie „kupić, nie kupić — potargować można”.

Rozpoczął się targ. Teodora Prynikow miała lekkie ręce, jakoś się do nich wszystko przylepiało, za co już cztery razy była karana sądownie (była zawodową szopenfeldziarką). Dziwnym zbiegiem okoliczności tak się złożyło, że kilka sztuk pomarańczy, zamiast z powrotem do skrzyni, zabiłdziło gdzieś pod chustkę Pry-

nikowej. Kradzież tę zauważył właściciel pomarańczy i rzucił się w pogoń za uciekającą złodziejką. Prynikową schwytano na ulicy i znaleziono przy niej 11 pomarańczy, skradzionych ze sklepu Birnbauma. Policja spisała protokół a sprawę skierowała na drogę sądową.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego rozpatrywał powyższą sprawę. Oskarżał podprokurator Żabiński.

Zważywszy, iż Teodora Prynikow jest niepoprawną recydywistką sąd skazał ją na półtora roku ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

**Lewenson i Wojdyślawscy**

**zwolnieni z więzienia**

Na ostatniej rozprawie w dniu 21 września r. b. posadzeni o podpalenie własnego sklepu Lewenson i bracia Wojdyślawscy zostali osadzeni w areszcie śledczym przy ul. Kopernika, mocą decyzji sądu okręgowego, zapadłej na tej rozprawie. obrońcy oskarżonych wniosli do sądu apelacyjnego w Warszawie skargę incydentalną, która była przedmiotem rozpraw w dniu wczorajszym. Sąd apelacyjny przychylił się do wniosku obrońcy i zwolnił oskarżonych z więzienia, pozostawiając jako środek zapobiegawczy dotychczasową kaucję.

Na podstawie powyższego, oskarżonych zwolniono wczoraj z więzienia. (o)

**O dwa procent**

**wzrostła drożyzna we wrześniu**

W dniu wczorajszym odbyło się w magistracie posiedzenie komisji do ustalania cen artykułów pierwszej potrzeby. Komisja stwierdziła że w okresie września w porównaniu z sierpniem nastąpiła wyżka cen chleba, mięsa, słoniny, wędlin itd. Staniąta w miesiącu ubiegłym mąka pszenna, niektóre kasze i groch. Na wysokości wskaźnika drożyznianego zaważyła również wyżka cen węgla, którą drobni handlarze podwyższyli po podwyżce w kopalniach.

Z uwagi na następującą obecnie niżkę cen — zostanie to wyrównane w przyszłym miesiącu. Na podstawie tych notowań cen artykułów pierwszej potrzeby — wskaźnik kosztów utrzymania we wrześniu w porównaniu z sierpniem wyrazi się wyżką około 2 procent. (E)

**DYREKCJA**  
**8-kl. Wyższej Szkoły Realnej**  
**Łódzkiego Stow. Popierania**  
**Sredniego Wyksztalc. Handl.**  
Narutowicza № 58,  
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne w drugim terminie do kl. wstępnej, pierwszej, drugiej i trzeciej odbędą się w dniu 4 i 5 października. Wpisowe wynosi: w wstępnej 240 zł., w pierwszej 360 zł., w drugiej 420 zł., w trzeciej 480 zł. rocznie.  
Lekcje w klasie wstępnej rozpoczynają się o g. 9 r.  
Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

**Dr. Ludwik Falk**  
powrócił. 5291-5  
**NAWROT 7**  
Tel. 28-07.  
Choroby skórne i weneryczne.

**Łaźnie dla Pań**  
czynne — 5521-1  
**w czwartki**  
od 8-ej rano 9-ej wieczór  
bez przerwy.  
**Wanny codziennie.**  
**„Kąpiele Centralne”**  
H. OFFENBACH  
Zachodnia 38. Tel. 38-51.

**RÓŻA LANDAU**  
**ALFRED STEINMAN**  
zaręczeni.  
Prosimy życzenia składać w Łodzi na Zieloną № 8. 5529-1

**Prof. F. R. Halpern**  
powrócił.  
Zapisy na lekcje gry fortepianowej od 2-4.  
**Sienkiewicza 20.**

**Dr. KASZLU**  
ekstrakt i karmelki  
**„LELIWA”**  
w aptek. i skład. aptecznych.

**Reduta**  
**Dziś PREMIERA!**  
Do obrazu **MUZYKĘ ROSYJSKĄ!**  
Początek o godz. 3 po południu.

**Wielki 10-aktowy erotyczny dramat sadystów rosyjskich**

**SYBIR**

Obraz ten odsłania tajemnice niezbędnej duszy rosyjskiej.

Role główne grają:  
**Lou Tellegen** rasowy mężczyzna o oczach głęb. jak morze,  
**Alma Rubens** znana z urody kino-gwiazda, oraz najznakomitszy tragic filmowy  
**Edmund Lowe**



## Sanacja moralna w sporcie łódzkim

### R. K. S. „Tur” podjął inicjatywę zerwania z dotychczasowymi szkodliwymi metodami, panującymi w życiu naszych klubów

Konsolidację ruchu sportowego szerokich mas robotniczych na terenie Łodzi należy powitać z całym uznaniem. Sport, jako potężny czynnik odrodzenia fizycznego niezamożnych sfer robotniczych, zahakanych w swych warsztatach pracy, urzędzenia których pod względem higienicznym prawie zawsze pozostawiają wiele do życzenia, jest doskonałym czynnikiem uświadamiającym i dyscyplinującym szerokie masy naszego proletariatu.

Czynniki te zostały doskonale zrozumiane przez tow. uniwersytetów robotniczych w Łodzi, które przystępując do organizowania nowego klubu sportowego pod nazwą R. K. S. „Tur”, potrafiły je wykorzystać.

Wzorując się na metodach i doświadczeniach, zdobytych przez robotnicze organizacje sportowe Wiednia i Niemiec, wysiłki młodzieńczego zrzęsenia sportowego skierowane zostaną w tę stronę, aby dać nam dawno oczekiwaną, lecz do tej pory nieziszczalną jeszcze próbkę prawdziwego „czystego sportu”.

Inowacja ta może dokonać gruntownej zmiany dotychczasowego systemu pracy, na którejś lwią część klubów sportowych opierała swe powodzenie i rozwój. Nie od rzeczy będzie, jeśli wnikiem w to, jakim drogami kroczyć zamierza R. K. S. „Tur”, by osiągnąć cel wytknięty.

Na ostatnim walnym zgromadzeniu T. U. R. głęboko zastanawiano się nad tą kwestją. Mając przed oczyma jako lekcję poglądowną, gorzkie doświadczenie innych klubów sportowych, które swe grzeszki muszą dziś ciężko odpokutować, uchwalono zmienić w zasadzie kierunek rozwoju sportu. Przedewszystkiem w związku z tem zdecydowano przeciwstawić się całej stanowczości przemianom za wyniki poszczególnych jednostek i unikać specjalizacji w jednej ciasnej dziedzinie.

Wszystkie te błędy, popełniane z całym spokojem przez znakomitą większość naszych klubów sportowych od chwili ich założenia, aż po dzień dzisiejszy, zdolano tym sposobem ominąć.

Z drugiej strony, chcąc osiągnąć szczyt tego wzniosłego celu, uchwalono, aby wśród zawodników propagowano równomierny rozwój fizyczny i duchowy. W związku z tem postanowiono uprawianie różn. gałęzi sportu, zbliżenie ich z gimnastyką i rytmiką, a rywalizację poszczególnych jednostek zastąpić grą zespołów, z pośród których za średni wynik będą premjowani wszyscy zawodnicy zwycięskiego zespołu.

Aby doprowadzić do skutku swe wzniosłe cele zwrócono baczną uwagę na dyscyplinę sportową. Pod rygorem natychmiastowego usunięcia z klubu wymagana jest bezwzględna subordynacja w podporządkowaniu się statutom, regulaminom, oraz wszelkim rozporządzeniom zarządu. Nawet tak błahę w pojęciu innych klubów przewinienie jak kilkakrotnie nieusprawdliwiona nieobecność na treningach, w R. K. S. „Tur” uważana zostaje za dostateczny powód do zwolnienia z klubu.

Dbając o rozwój duchowy szerokich mas robotniczych, kierownicy R. K. S. „Tur” postawili sobie za zadanie wpłynąć na swych członków, aby ci, wkraczając w szeregi klubu, zerwali z dotychczasowym trybem życia, a przede wszystkim unikali napojów alkoholowych oraz przestrzegali etyki płciowej. Pod tymi względami nasi sportowcy przedstawiają jeszcze bardzo wiele do życzenia.

R. K. S. „Tur”, przystępując do

związku robotniczych stowarzyszeń sportowych zwrócił się do nich o nawiązanie bliższego kontaktu z robotniczymi klubami Warszawy i Łodzi. Pierwszy oficjalny występ tej młodej organizacji robotniczej, która postanowiła zerwać z dotychczasowymi utartymi metodami i sięgnąć po śmiało zdobyte, krocząc innymi drogami, nastąpi już w dniu 24-go października r. b.

Już tylko samą chęć moralnego odrodzenia sportu, zapoczątkowanego przez rzeszę robotniczą, należy powitać z wielkim uznaniem. Sądzymy, że przy wyteżonej pracy uda się śmiałym projektodawcom myśl swą wprowadzić w czyn, a wtedy zasługi, jakie położą na niwie rozwoju sportu robotniczego nie dadzą się nawet ocenić.

Wicz.

## Zawody sportowe w Łodzi dla hufców szkolnych i stow. przysposobienia wojskowego

W związku z obchodem rejonowego święta przysposobienia wojskowego w Łodzi, które odbędzie się w dniu 17 października 1926 r., są obecnie w toku dywizyjne zawody sportowe dla hufców szkolnych i członków stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, jako sprawdzanie dokonanej w ciągu roku na terenie X dyw. p. pracy, a mianowicie zawody lekkoatletyczne, zawody strzeleckie, zawody zespołami w marszu na 10 km., oraz gra w palania o nagrodę przechodnią.

Zawody strzeleckie zostały przeprowadzone w dniu 26 września r. b. na wojskowej strzelnicy szkolnej w Łodzi, a obejmowały ostre strzelanie z karabinów na 100 mtr. do tarczy pierścieniowej po 5 strzałów z pozycji leżącej, kłęczącej i stojącej.

W zawodach tych brało udział 18 najlepszych strzelców z hufców szkolnych, przyczem najlepsze wyniki osiągnęli: uczeń Zakiewicza Adrian z gimn. Tomaszewskiego w Łodzi, który uzyskał 133 punkty, Prochowski Stanisław ze związku strzeleckiego w Łodzi — 130, Felczerek Józef ze związku strzeleckiego w Pabjanicach (oddział Nowe-Miasto) — 122, Kempński Józef ze stowarzyszenia młodzieży polskiej w

Łodzi — 122 i uczeń Martyn Stanisław z gimn. im. Piłsudskiego w Łodzi — 119 punktów.

W najbliższą niedzielę, dn. 3 października r. b., o godz. 8-ej rano na boisku W. K. S. w Łodzi, na placu im. gen. Hallera odbędą się pięciobój wojskowo-sportowy i rozgrywka w grze palanta o nagrodę przechodnią.

Końcowe zawody lekkoatletyczne odbędą się w następną niedzielę, t. j. 10 i 17 października r. b. na boisku W. K. S. w Łodzi.

Zawody w marszu zespołami na 10 km. odbędą się w dniu święta przysposobienia wojskowego, t. j. 17 października r. b., o godz. 14-iej ze startem i metą na boisku W. K. S.

Po tych zawodach nastąpi uroczyste rozdanie nagród dla wszystkich rodzajów zawodów.

W dniu święta przysposobienia wojskowego, celem zainteresowania ogółu miejscowego społeczeństwa sprawą wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Kierownictwo zawodów dywizyjnych dopuści do zawodów prócz członków hufców szkolnych i stowarzyszeń P. W., także innych obywateli polskich, po uprzednim zgłoszeniu się u oficerów instrukcyjnych lub powiatowych komitetu W. F. i P. W. (P)

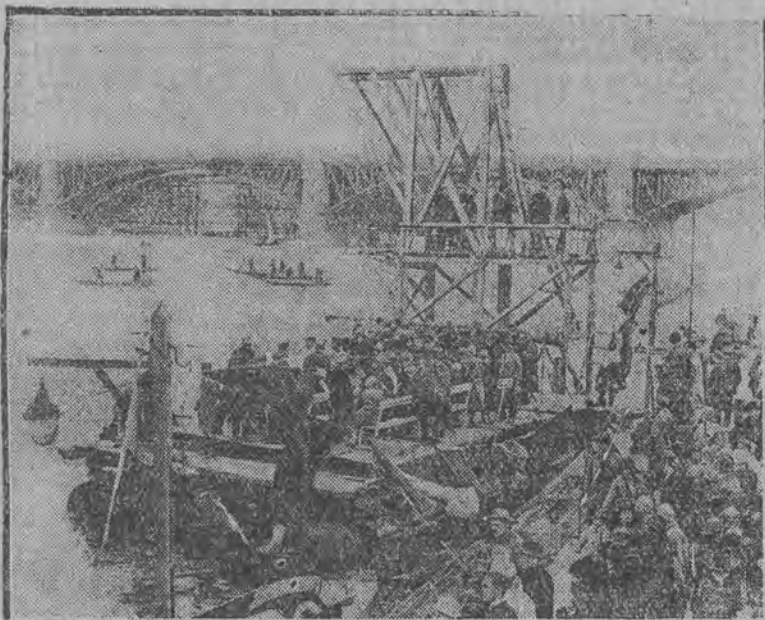
## Święto Wisły

Piękna to uroczystość sportowa jest bezsprzecznie zasługą najruchliwszego klubu wiosłarskiego w stolicy, W. K. W.

Na terenie właśnie W. K. W. odbyły się doroczne wielkie regaty. Z punktu widzenia sportowego „Święto Wisły” nie miało wielkiego znaczenia, natomiast pod wzglę-

dem propagandy sportów wodnych zrobiło bardzo wiele. Niezwykła ilość biegów była wielką rewją wszystkiego co żyje i oddycha Wisła.

Na specjalną uwagę zasługuje przytem pierwszy wyścig ósemek A. Z. S. między osadą uniwersyte- tu i politechniki. Wyścig ten zor-



Na przystani wojskowego klubu w wiosłarskiego zaproszeni goście z zainteresowaniem śledzą przebieg regat.

ganizowany na wzór sławnych wyścigów między uniwersyteckich w Anglii: Cambridge - Oxford, przyniósł zasłużone zwycięstwo osadzie uniwersytetu pod sterem p. Mazurka.

Zainteresowanie regatami było kolosalne. Tłumy zaległy wybrzeże, darząc hucznymi oklaskami zwycięzców.

Przystań wojskowego klubu wio-

ślarskiego, którą przedstawia właśnie nasza rycina, zapelniona była licznym zastępem zaproszonych gości, wśród których nie brak było przedstawicieli władz, miasta, prasy, związków sportowych etc. Na specjalnym nuzstowaniu widzi- my komitet sędziowski, śledzący właśnie przebieg wyścigu pucharu policji wodnej.

## Sukcesy warszawskich piłkarzy



Reprezentację Warszawy i Lwowa przed meczem.

Sezon jesienny jest nadzwyczajnie szczęśliwy dla warszawskiego futbolu. Zwycięstwo reprezentacji Warszawy nad krakowską i lwowską, poprawiły nadszarpaną reputację piłkarstwa stołecznego. Reprezentacja Warszawy zwyciężyła lwowską w stosunku 4:2.

Główną zasługę w tym sukcesie mieli piłkarze Legii Ciszewski i Łańko, którzy strzelili 3 bramki.

Ilustracja nasza przedstawia moment powitania drużyny warszawskiej na boisku Pogoni przez zarząd lwowskiego związku okręgowego piłki nożnej.

## Krakowskie drużyny w Łodzi

### Wyścigi cyklistów i motocyklistów w Helenowie

W najbliższą niedzielę odwiedzą Łódź dwa zespoły piłkarskie grodu podwawelskiego, przyczem jedna z nich „Cracovia” rozegra zawody towarzyskie z L. K. S., druga „Makkabi” z „Turystami”.

Zapowiadany już oddawna występ „Cracovii” siłą rzeczy straci wiele na swej wartości, gdyż mistrz okręgu krakowskiego musiał oddać najlepszych swych graczy do drużyny reprezentacyjnej na zawody międzypaństwowe ze Szwecją. Brak takich asów piłkarstwa polskiego, jak: Kakuza, Kubiński, Szperling, Chruściński, Zastawniak, niewątpliwie zaważy wiele na klasie i poziomie gry, którą ma zaprezentować nam drużyna „Cracovii”.

„Natomiast „Makabi” krakow-

ska, mając przed sobą tak groźnego przeciwnika jak klub „Turystów” i nie chcąc narażać się na dotkliwą porażkę, nie może go lekceważyć i przyjeżdża w swej najsilniejszej obsadzie. „Turysty” wystąpią w komplecie za wyjątkiem Kahla.

Jeśli do tego dodamy jeszcze wyścigi motorzystów i cyklistów, urządzane na torze w Helenowie przez S. S. „Union”, będziemy mieli całość programu sportowego najbliższej niedzieli. Udział w wyścigach motorowych oprócz członków sekcji motocyklowej S. S. „Unionu”, wezmą jeszcze znani już nam jeźdźcy gdańscy Stecki i Drews, mistrz Polski Górecki, oraz zeszłoroczny mistrz Kostrzycki.

—oo—

## 2 miliony dolarów z matchu Dempsey--Tunney

### Za pokój w hotelu płacono 75 dolarów

Znakomity interes zrobił impresario ameryk. Tex Rickard, urządzając w Filadelfji match bokserki między Jackiem Dempseyem i Gene Tunneym o tytuł mistrza świata.

Match odbył się, jak wiadomo, na stadium wystawy, a olbrzymia arena zdołała pomieścić 130,000 widzów, ale okazała się jeszcze za mała. Ceny biletów wzrosły z 5 i pół dolara na 27 i pół dolara.

Sprzedawcy biletów mieli cudowny dzień. Wskutek olbrzymiego napływu widzów, sprzedawano bilety po potrójnej i poczwórnej cenie.

Doskonale zarobili również właściciele totalizatora. W ciągu popołudnia, na samej tylko Wall

Street kwoty wpłacone do totalizatora wynosiły 375,000 dolarów.

Niesłychanie drogie były również pokoje w hotelach Filadelfji w czasie machu. Za najgorszy pokój płacono 75 dolarów. Dokładna kwota osiągnięta z biletów wstępu wynosiła 2,000,000 dolarów. I pod tym względem jest to rekord, ponieważ ogólna suma z machu Carpentier — Dempsey wynosiła tylko 1,626,000 dolarów. Można sobie wyobrazić, ile na tem zarobili obaj bokserzy, którzy biorą zazwyczaj połowę dochodu. Jack Dempsey otrzymał razem z honorarjum za zdjęcie kinematograficzne 800,000 dolarów, zaś Tunney 150,000 dolarów.

—ooo—

## Zjazd słowiańskich towarzystw turystycznych w Polsce

W dniu 27 b. m. odbyło się w Pradze Czeskiej całodzienne posiedzenie zjazdu słowiańskich towarzystw turystycznych. Przyjęto do związku jugosłowiański związek turystyczny, liczący 17,000 członków. Uchwalono wprowadzenie wzajemnych udogodnień dla Polski Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławji na wszystkich terenach górskich tych państw.

Przez akklamację przyjęto wniosek Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w sprawie utworzenia parku narodowego w Tatrach i Pieninach oraz w sprawie ochrony przyrody we wszystkich górach

słowiańskich. Poza tem przyjęto wniosek Polskiego Tow. Tatrzańskiego co do ideologii turystyki górskiej i w sprawie założenia międzynarodowej organizacji alpinistycznej.

Do prezydium rady związku wybrano na rok 1927, jako przedstawicieli Polski inż. Czerwińskiego, prezesa Polsk. Tow. Tatrzańskiego, prof. Goetla, wiceprezesa Polskiego Tow. Tatrzańskiego, oraz mjr. Romaniszynę.

Uchwalono wreszcie domagać się wprowadzenia wzajemnych ulg paszportowych oraz zniesienia wszelkich utrudnień dla turystów.

## Konjunktura przekroczyła swój zenit Zaciągnięcie większej pożyczki jest pierwszym zadaniem rządu

### Znamienny głos prof. Adama Krzyżanowskiego

Pod wiele mówiącym tytułem „Memento”, znany naszym czytelnikom prof. uniwersytetu krakowskiego Adam Krzyżanowski, wspólnie z pracownikami prof. Kemmerera, publikuje obecnie znamienny artykuł, który jest niejako ostatnim pod adresem rządu Banku Polskiego oraz naszych instytucji finansowych i nawiądaniami im przedłomowy moment w dotychczasowej pomyślnej konjunkturze.

Każda instytucja emisyjna opiera swą politykę na przewidywaniu przyszłości. Z końcem czerwca b. roku kierownicy Banku Polskiego obliczyli, że w lipcu i sierpniu przy piątym walucie i dewizach do kas Banku będzie przewyższał wypłaty Banku, uskuteczniane w obcych walutach i dewizach w tym samym czasie o kwotę mniej więcej 60 milionów złotych w złocie, czyli spodziewali się wzrostu zapasu waluty i dewiz o około 12 milionów dolarów netto. Przewidywali, że we wrześniu nastąpi przełom, przejawiający się w zmniejszeniu się zapasu waluty i dewiz. Dobrze świadczy o kierownikach Banku Polskiego, że rzeczywiście przebieg wypadków w zupełności potwierdził ich przewidywania. Widocznie były oparte na trafnej ocenie sytuacji.

Dekadowe wykazy Banku Polskiego do 10 września włącznie okazują wzrost zapasu walut oraz dewiz w ciągu ostatnich dziesięciu tygodni i to o kwotę mniej więcej odpowiadającą przewidywaniom, nawet nieco większą. W pierwszej dekadzie września wzrost był minimalny. Leży przedemną codo-piero rozesłany wykaz na drugą dekadę września, a więc bilans z dwudziestego września. Pisałem kilka dni temu przed zaznajomieniem się z cyframi ostatniego wykazu, że względnie pomyślna konjunktura zapewne już przekroczyła swój zenit. Bilans Banku z 20 stwierdza dojdzie do chwili przelomowej, zapisuje bowiem po raz pierwszy od szeregu tygodni ubytek zapasu walut i dewiz netto, na razie niewielki, ale przecie bardzo symptomatyczny zwłaszcza w zestawieniu z minimalnym wzrostem w pierwszej dekadzie. Przemysł i handel potrzebują więcej surowców i maszyn zagranicznych. Rząd ma większe wypłaty. Ludzie sprzedają mniej dolarów Bankowi. Bilans z 20 września okaże się dobroczynnym, jeżeli uprzytomnimy naszym szefom rządzącym, że już ostatni czas chwycić się skutecznych środków ochrony złotego i jeżeli natchnie ich do zbawczego czynu. Teoria, niemniej konkretny przebieg ostatnich wypadków w Polsce i w innych państwach przemawiają językiem zgodnym, jasnym i stanowczym. Należy działać bez zwłoki równocześnie w trzech kierunkach. Bank Polski oraz wszystkie inne banki winny okazać jaknajwiększą ostrożność i powściągliwość w udzielaniu kredytów, zwłaszcza długoterminowych. Banki powinny dążyć do uruchomienia, czyli t. zw. „upłyn-

### Handel zagraniczny Sowieców

Według danych głównego urzędu celnego Z. S. S. R. obroty handlu zagranicznego na europejskim odcinku zagranicznym sowietów wynosiły w sierpniu r. b. 102,2 milionów rubli, w tej sumie eksport wynosił 49,3 miliony rubli, a import — 51,9 milionów rubli. W lipcu eksport wynosił 45,9 milionów rubli, a import — 49,6 milionów rubli. Wynika z tego, że bilans ujemny w sierpniu wynosił 2,6 mil. rubli, a w lipcu — 3,7 mil. rubli. Głównymi artykułami wywozowymi były: pszenica, jęczmień, masło, jaja, oraz różnego rodzaju surowce.

niecia” swych aktywów, a więc powinni postarać się o zapas gotówki i natychmiast ściągających wierzytelności znaczny — w stosunku do zobowiązań. Rzeczą rządu jest nie tylko uniknąć inflacji jak ognia, ale dbać energicznie o zmniejszenie wydatków i zwiększenie zapasów kasowych, a nad-

## „Sowpoltorg” daje znak życia Bolszewicy badają grunt w Łodzi

Onegdaj przybyli do Łodzi przedstawiciele szeregu sowieckich organizacji gospodarczych w celu naświetlenia rokowań gospodarczych. Pobyt ich w Łodzi pozostaje w ścisłym związku z wznowieniem działalności towarzystwa akcyjnego dla handlu z Rosją p. n. „Sowpoltorg”. Przedstawiciele tej organizacji podjęli nieoficjalne rokowania ze związkami eksportowym przemysłu włókienniczego w sprawie realizowania transakcji z Rosją za pośrednictwem „Sowpoltorgu”.

Według informacji o dotychczasowym przebiegu rokowań — nie

to starać się o zaciągnięcie odpowiednio wielkiej, dogodnej i należyście zużytej pożyczki, która zwiększyła zapasy kasowe państwa i dewizowe Banku Polskiego. Tylko przez ścisłe stosowanie tych środków można uniknąć ponownej niższości złotego.

Adam Krzyżanowski.

## Zmierzch węgla i maszyny parowej Wyrabianie ropy z węgla kamiennego

Niemiecki trust chemiczny postanowił zbudować w okolicy Halle wielkie zakłady dla przerabiania węgla na płynne oleje. Okres eksperymentalny zagadnienia, czy da się w sposób ekonomiczny, to jest opłacalny przekształcić węgiel na oleje typu podobnego jak oleje ropne tem samem należy uważać za zakończony. Oczywiście tylko w kraju chemii naukowej mogą być odpowiednie warunki przeprowadzenia prac laboratoryjnych na wielką skalę.

Od szeregu lat pracował dr. Bergius nad praktycznym rozwiązaniem tego zagadnienia czy i w jaki sposób da się węgiel całkowicie przekształcić na płynne oleje. Kalkulacja ceny gotowego produktu jest możliwa dopiero po zbudowaniu wielkiego i kosztownego zakładu. Skoro jednak trust chemiczny podjął się, już obecna kalkulacja, zrobiona na podstawie eksperymentów laboratoryjnych, musiała być obiecująca. Tonna sztucznego oleju, zwanego berginem, kosztowała w laboratorium około 170 marek.

Jedną z prób Bergiusa, dokonaną na węglu górnośląskim, dała nastę-

pujące wyniki: Ze 100 kg. węgla otrzymano 55 kg. oleju, z tego 22 kg. lżejszych olejów motorowych, 17 kg. ciężkich olejów i 16 kg. smoły, oprócz tego 15 kg. gazu 10 kg. wody, pół kg. amoniaku, 15 kg. substancji węglowej i 6 kg. popiołu.

Jak widać wyniki są zupełnie odmienne, niż przy dotychczasowej technice gazowniczej.

Wielkie zainteresowanie dla wynalazku Bergiusa objawiły od razu międzynarodowe koncerny naftowe. Jeżeli wytwórczość olejów motorowych z węgla okaże się tańszą od ropy i olejów ropnych, to istniejące tereny naftowe utracą część swego znaczenia, a wiercenia na terenach uboższych w ropę albo geologicznie trudniejszych z natury rzeczy ustają.

Możliwość przerabiania węgla na oleje motorowe tuż przy kopalni, musi przyspieszyć przewrót w technice opałowej. Maszyna parowa, wyzyskująca minimalną część energii cieplnej węgla, dołożonego wielkim kosztem do kopalni, musi się stać wkrótce przżytkiem, skoro tylko będzie możliwe prawie całkowite przetwarzanie węgla na oleje motorowe.

### Miljon złotych miesięcznie

#### dotłaca kolej do eksportu węgla

Według obowiązującej taryfy dla eksportowanego węgla, przewoźne stanów, od kopalni węgla do Gdańska lub Gdyni 9 zł. od tonny. Przerzecz liczy przeszło 600 klm., co wynosi od tonny i kilometra około 1 i pół grosza. Takie przewoźne, zastosowane do przystani rzecznych, lub też do punktów granicznych do Niemiec, Łotwy, Rosji lub Rumuni, wynosi od 1 i pół do 1,8 gr. od tonny i kilometra.

Tymczasem, według pracy inż. Sztolcmana, ogłoszonej w ostatnim numerze tygodnika „Inżynier Kolejowy” p. t. „Określenie kosztów własnych przy przewozach na polskich kolejach państwowych”, koszt własny jednej tonny masowych towarów, a w tej liczbie węgla, wynosi na przestrzeni 400 kilometrów — 2,27 gr., a na przestrzeni 600 klm. — 2,09 gr.

Wobec tego, że miesięczny eksport węgla wynosi około 1.800.000 tonn, koleje polskie dopłacają do przewozu węgla przeszło 1 milion złotych miesięcznie.

### Dolar w Łodzi

Na prywatnym rynku walut obcych w Łodzi dzień wczorajszy przeszedł zupełnie spokojnie. Zapotrzebowanie na waluty obce było wyjątkowo małe przy dostatecznej podaży.

Dolarami obracano po 9,01 — 9,01 i pół w placeniu, 9,02 i pół w oddawaniu.

Z Warszawy donoszą o prywatnym kursie dolara niższym o 1 punkt.

### Kapitały obce w Banku Polskim

#### Pod warunkiem zawarcia traktatu z Niemcami?

W prasie niemieckiej pojawiły się pogłoski, że Bank Polski prowadzi rokowania z pewnym konsorcjum finansowym w sprawie wejścia obcych kapitałów do Banku i rozszerzenia w ten sposób zdolności finansowych tej instytucji. Prasa niemiecka naogół optymistycznie patrzy na te rokowania, czyniąc jedynie przejryste aluzje, że Polska nie będzie mogła uzyskać tej pożyczki, dopóki nie zawrze traktatu handlowego z Niemcami i nie przerwie trwającej dziś wojny gospodarczej

## Chwilowy zastój w branży bawełnianej

### O ile w październiku i listopadzie nie będzie protestów, sezon zimowy będzie bardzo pomyślny

Tydzień bieżący mija na rynku wyrobów bawełnianych spokojnie, co spowodowane jest świętami żydowskimi. Frekwencja kupców zamiejscowych była nieznaczna, szczególnie zaś brak było kupców z odleglejszych części kraju.

Popytem cieszą się nadal jedynie towary zimowe, niektóre zaś gatunki są specjalnie poszukiwane. Do tych należą „Parma cztery czwarte”, „Speranza”, „Tosca”, Geyera oraz „Bukarest” Poznańskiego. Ceny towarów bawełnianych naogół nie uległy zmianie. Co się tyczy warunków sprzedaży, to większość transakcji dochodzi do skutku przy regulowaniu 20 — 30 procent należności gotówką, reszty zaś weksłami o terminie od 60 do 70 dni.

Rabat udzielany za gotówkę wskutek potaniaenia dyskonta jest niewielki i wynosi 4 — 5 procent.

Przy przeliczaniu należności na złote stosowane są nadal bowiem kursa. Niektóre bowiem firmy stosują kurs t. zw. dolara manufakturowego.

Naogół sezon zimowy w handlu wyrobami bawełnianymi ma przebieg pomyślny, decydującym jednak okresem będą miesiące październik i listopad. W tym bowiem czasie przypada najwięcej płatności u kupców prowincjonalnych, jeżeli więc te dwa miesiące miną bez większej ilości protestów sezon zimowy uważać będzie można za zupełnie pomyślny.

(rz)

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA, 30 września (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 8,97  
CZEKI

Belgia 24,30  
Londyn 43,77  
N. York 9,00  
Paryż 25,75  
Praga 26,72  
Szwajcaria 174,35  
Wiedeń 127,40  
Włochy 34,05  
Holandia 361,40  
Sztokholm 241,30  
Oslo —

Pożyczka konwersyjna 45.—  
Pożyczka dolarowa 69,50  
Pożyczka kolejowa 150.—  
8 proc. pożyczka złota —.—  
5 pr. obl. m. Warszawy złotowe 40,50

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe 40.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 36,60

### Giełda akcyjna

Bank Polski 82,50—83,50—83,00  
Bank Handlowy 3,50—3,60  
Bank Zachodni 1,60  
Bank Zjedn. Ziem Polskich 1,85  
Cerafa 0,52—0,54  
Spiess 2,40  
Elektryczność 45,00  
Chodorów 104,00—107,00  
Czersk 0,33  
Częstocice 1,30—1,35  
Gostawice 40,00  
Cukier 2,60—2,75—2,65  
Łazy 0,14  
Wysoka 3,00  
Węgiel 65,00  
Polski Przem. Naftowy 0,63  
Nobel 2,45—2,55  
Cegielski 17,00—17,25—17,00  
Lilpop 0,92—0,89—0,90  
Modrzejów 3,95—3,90  
Norblin 1,15—1,18—1,17  
Ostrowieckie 7,10—6,95  
Parowozy 0,32  
Pociąg 1,30  
Rudzki 1,20—1,27—1,23  
Starachowice 2,05—1,98—2,00

Ursus 1,45—1,50  
Zieleniewski 12,00—12,50  
Zawiercie 19,00  
Zyrardów 12,25—12,75—12,50  
Borkowski 1,38  
Spirytus 1,80

### Notowania złotego

W dniu 30 września 1926 r.  
Za 100 złotych:  
Londyn 42,50  
Zurich 58.—  
Berlin 46,55—46,816  
wypł. na Warszawę 46,55—46,57  
Katowice 46,55—46,57  
Poznań 46,45—46,57  
Gdańsk 56,98—57,12  
wypł. na Warszawę 56,98—57,12  
Wiedeń 78,00—78,50  
banknoty 77,90—78,90  
Praga 57,75

### Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 30 września (Pat) Zamknięcie giełdy  
Londyn 171,20  
N. York 35,32  
Włochy 135,25  
Szwajcaria 631,00  
Belgia 96,20  
Hiszpania 537.—  
Rumunia —.—  
Niemcy 841.—

## Przedstawiciele przemysłu angielskiego

### złota wizytę w Łodzi

W pierwszych dniach października przybywają do Łodzi przedstawiciele związku przemysłowców angielskich (Federation of British Industries) będącego zrzeszeniem wielu związków przemysłowych i najpotężniejszych fabryk Wielkiej Brytanji i odgrywającego w życiu gospodarczym angielskim dominującą rolę. W skład wycieczki tej wchodzi: p. Guy H. Lockett, dyrektor federacji i p. Beves, referent związkowy spraw gospodarczych wschodniej Europy oraz p. Hird, korespondent warszawski federacji.

Przedstawiciele przemysłu angielskiego będą gośćmi łódzkich organizacji przemysłowych. (E)

## DOM BANKOWY JÓZEF SKOWRONEK

WARSZAWA, WIERZBOWA N: 9 (PL. TEATRALNY)  
POSZUKUJE

80/0 L. Z. B-ku Rolnego  
4 1/2/0 L. Z. Wileńskie  
4 1/2/0 Obl. Warsz. Wied.  
4 1/2/0 Obl. m. Warsz. Kanal.  
Ros. Obl. Kolejowe  
4/0 Rentę 1894 r.

4/0 Chińska 1902 r.  
4 1/2/0 Zewn. 1905 r.  
Akcje Banku Petbg. Międz.  
Akcje Ros. B-ku d. H. Zew.  
oraz  
Poż. Premjowe Zagr.

Inkaso weksli i zlecenia giełdowe.

Wszelkie informacje oraz tabela losowań bezpłatnie. 5310—2

## Nie posyłać podań do M. S. Wojsk. lecz skierowywać je do P. K. U. i D. O. K.

W ostatnim czasie zwiększyły się znacznie wypadki nadsyłania podań i prób w sprawach wojskowych bezpośrednio na ręce p. ministra spraw wojskowych, względnie do min. spraw wojskowych, z pominięciem przepisanej drogi przez P.K.U. i D.O.K. Powoduje to tylko zbyteczną korespondencję i opóźnia rozpatrzenie tych spraw, nie przyczyniając się bynajmniej do przedszego lub przychylniejszego załatwienia.

Ministerstwo spraw wojskowych zmuszone jest w tych sprawach kierować wpływające podania do właściwych P.K.U., względnie D. O.K., celem kompetentnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów w myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej względnie zwracać petentom, celem wniesienia do odnośnej władzy administracyjnej tej instancji lub komendantów P. K. U.

Wobec tego podaje się do publicznej wiadomości, że wszelkie

podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do P.K.U. właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta lub do władzy administracyjnej I-ej instancji.

Pozatem wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej, udzielają również właściwe P.K.U. ustnie lub pisemnie. Zaznacza się przytem, że wymienione wyżej podania, niewłaściwie skierowane, będą przez Min. spraw wojsk. przesyłane do właściwych kompetentnych władz celem odpowiedniego załatwienia.

Odpowiedzi mogą petenci otrzymać dopiero od tych władz, a nie z ministerstwa spraw wojskowych.

### P. komisarz rządu powrócił z urlopu

P. komisarz rządu na m. Łódź, Stanisław Łyżcki powrócił z urlopu i z dniem dzisiejszym objął urządowanie.

## Straszne morderstwo pod Lwowem Mąż zastrzelił żonę

Ze Lwowa donoszą nam: Wczoraj rano o godzinie 6-ej w Zimnej Wódce poza rogatką Gródecką rozegrała się krwawa scena między małżonkami Zamojskimi, w czasie której zginęła Katarzyna Zamojska.

Oto tamtejszy rolnik Grzegorz Zamojski, podejrzewając swoją żonę, Katarzynę, o wiarołomstwo, postanowił ją zamordować. Zamiar swój wprowadził wczoraj rano w czyn, strzelivszy do żony z karabinu, położył ją trupem na miejscu.

W pierwszej chwili zawiadomio-

ny o tem wypadku posterunek policyjny zajął się poszukiwaniem Zamojskiego, który po swoim czynie zbiegł w kierunku Lwowa.

O godzinie 9-ej rano policja zdołała w mieście przytrzymać blakającego się Zamojskiego.

Zamojski przyznaje się do czynu. Twierdzi, że popełnił go w zdenerwowaniu z powodu tego, że żona miała kochanka, który nawet u niej onegdaj wieczór bawił. Zamojski po powrocie do domu dowiedział się o tem, poczem postanowił żonę zabić.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Program na dzień 1 października.  
WARSZAWA, Iala 480 m.: Godzina 15.00 — Komunikat gospodarczy; godz. 17.00 — Komunikat związku harcerstwa polskiego; godz. 17.30 — Odczyt p. t. „Historja Czechosłowacji”, wygłosi p. Stanisław Tomczak; godz. 19.00 — Pogawędka p. t. „Dzisiejsze błędy i skazy

językowe”, wygłosi profesor Adam Kryński; godz. 19.25 — Komunikat rolniczy; godz. 19.40 — Nad program „Rozmaitości”; godz. 20.30 — Koncert wieczorny. 1. Stojowski: Sonata G-dur, op. 13; 2) Allegro non troppe; 2) Allegretto capriccioso, 3) Temat z warjacjami. 2. Beethoven: Sonata A-dur, op. 47

## PANICOM

Polecamy nasze  
OSTATNIE NOWOŚCI

w gotowych płaszczach jesiennych i zimowych. Nasze wyroby odznaczają się przy zastosowaniu najlepszych materiałów doskonałym krojem i solidną elegancją. Ceny niskie. Prosimy odwiedzić nasz skład.

EMIL SCHMECHEL  
Piotrkowska 98  
róg Przejazd.

5051-6

(Kreutzerowska); 1) Adagio sostenuto. Presto. 2) Andante con variationi; 3) Finale (Presto).

PARYŻ, Iala 1750 m.: Godz. 12.30, 20.30 — Koncert.

RZYM, Iala 425 m.: Godz. 21.25 — Wieczór lekkiej muzyki.

WIENIĘ, Iala 531 m.: Godz. 20.05 — „Ingeborg”, komedja w 3-ach aktach Götta.

PRAGA, Iala 594 m.: Godz. 19.00 — Transmisja z Narodni Divadlo.

# Teatr świąteczny Pomimo niebywałego powodzenia dziś nieodwołalnie po raz ostatni

## „Nowości” Wiera Chołodnaja w obrazie „NA OBTARZU PIĘKNA”

Spiemy w wykonaniu artystów opery moskiewskiej

### Jutro MIKOŁAJ KOLIN w obrazie „GAŁGANIARZ PARYSKI”

## Chorzy czytajcie!



Ile dni ma rok, tyle stacji cierpień musi przebyć człowiek nerwowy, gdyż niesprawne, wycieńczone nerwy czynią życie gorzkim, a nawet sprowadzają wiele dolegliwości. Bóle kłujące, szarpające, zawroty głowy, uczucie trwogi, połowiczne lub całkowite bóle głowy, szum w uszach migotanie, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, nadmierne poty, drgawki mięśniowe, niezdolność do pracy i wiele innych objawów są to skutki słabych, wycieńczonych chorych nerwów.

### JAK WYBRNĄĆ Z TEGO NIESZCZĘŚCIA?

Za pomocą prawdziwego Cola-Lecithin, środek odżywczy, zawierający obficie witaminę, środek ten stał się dla ludzkości źródłem dobrodziejstwa. On wzmacnia w zadziwiający sposób czynność ciała, wzmacnia rdzeń kręgowy i mózgowie, mięśnie i stawy, dostarcza sił i daje radość życia.

### W WALCE O ZDROWE NERWY.

Stwarza prawdziwy Cola-Lecithin cuda, przeprowadza właściwe składniki odżywcze do najdalej położonych miejsc krwionobiegu, odżywia, odświeża, odmładza. Każdy może się przekonać, że ja nie obiecuję nic nieprawdziwego gdyż w przeciągu najbliższych 2-tych tygodni każdemu kto do mnie napisze wysyłę zupełnie gratis i franco małe pudełko Cola-Lecithin i książkę lekarza z długoletnią wielostronną praktyką, który sam walczył z podobnym cierpieniem. Proszę napisać mi wyraźnie swój adres i natychmiast wysłać Panu przyobiecaną

### ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.

**E. PASTERNAK, BERLIN S. O.**

Michaelkirchplatz 13. Oddział 689. 5315-1



„Towarzystwo Sportowe „UNION”

Plac Sportowy  
**HELENÓW**

W niedzielę, 5 października 1926 r. o g 5.30 po pol..

## MIĘDZYNARODOWE Wyścigi Motorzystów i Wyścigi Cyklistów

W wyścigach motorzystów startują:

DREWS — zwycięzca w Cadinen  
STECK — mistrz Gdańska  
GORECKI — mistrz Polski 1926/27.  
KOSZCZYŃSKI — mistrz Polski 1925/26.

Zwiewdowski — kap. S. S. „Union” i inni.  
W wyścigach cyklistów i mistrzostwach klubowych uczestniczą: S. S. „Union”, Towarzystwo Warszawskich Cyklistów, „Resursa”, „Szturm”, Ł. K. S., Towarzystwo Zwolenników Sportu i „Rekord”.

**Mistrzostwo m. Łodzi na 25 km.**

Blizsze szczegóły w programach.

### ROZŁOSOWANIE ROWERU

między posiadaczy numerowanych programów.  
CENY MIEJSC: Wejściowe zł. 1.50, dzieci, uczniowie i szeregowi zł. 1.—, lawki F G H zł. 2.—, taras BCDE — zł. 2.50, Taras A zł. 5.—, otwarta trybuna zł. 4.—, trybuna kryta zł. 5.—, wewnątrz toru zł. 5.—, miejsce w loży zł. 6.—

Przedprzedaż biletów u tiry Karol Küster i Synowie, Sienkiewicza 25, tel. 7-22, w dniu wyścigu zaś do godz. 1-ej po pol. w lokalu Unionu, Przejazd 7, tel. 27-25. 5542-1

## SZKOŁA PRZEMYSŁOWA T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów

w Łodzi, Pomorska № 48.

Wydziały: 1) Mechaniczny, 2) Elektrotechniczny i 3) Tkacki

Przyjmuje się kandydatów do I-szej klasy. Czesne niskie. Niezamożni a pilni uczniowie korzystają z ulg. 5302-5

## Biuralista lub Biuralistka

potrzebna do wiołkienniczego przedsiębiorstwa Akcyjnego. Oferty z curriculum vitae, świadectwami i referencjami składać do Adm. „Głosu Polskiego” pod liff. A. B. C. 5299-2

Dr. JAN  
Dobrowolski  
Choroby skórne i weneryczne  
Od g. 6-7, w niedziele od 10-12.  
Ul. Andrzeja 3.

Z mego działy  
DLA  
chłopców

polecam:  
Palta zimowe, ulstry, ubranka, mundurki szkolne  
Solidne wykonanie, umiarkowane ceny.  
EMIL SZMECHEL  
Piotrkowska 96  
róg Przejazd.

W nowym domu

## mieszkania

4-0 pokojowe z wszelkimi wygodami na I, II i III piętrach są od 1 października r. b. do wynajęcia. Zgłoszenia do „Głosu” pod Nr. 969. 5337-2

## Zaginął

## PIES

### Doberman,

maści brązowej z obrozą skórzaną. Za odprowadzenie psa na ul. Tylną 6 znalazca otrzyma wynagrodzenie. 5334-1

## Jest do sprzedania lub wdzierżawienia MASZYNA rotacyjna

ze wszystkimi przyrządami z lokalem lub bez lokalu.

Wiadomość w biurze redakcji „Praca” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 91, w godz. od 5 do 5 po pol. Cena przystępna! 5501-4

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

## NAUKA I WYCHOWANIE

### ENGLISH

Lessons 5-8. Piotrkowska 64. m. 3. front. II piętro. 5293-5-n

## LOKALE I MIESZKANIA

### BUDYNEK FABRYCZNY

parter i trzy piętra, 25 X 63 łokci kwadr. każda sala, z podwójnym światłem, w tródmieściu, do wynajęcia cały lub częściowo. Sprzedaż nie wykluczona. Oferty do administracji „Głosu Polsk.” pod „Budynek fabryczny”. 5332-1-m

### POKÓJ

umeblowany, słoneczny z elektrycznym oświetleniem dla 1-2 panów do wynajęcia, Kilińskiego Nr. 126, lewa oficyna, mieszka. 8 5327-1-n

### POKÓJ

z oddzielnym wejściem poszukiwany. Oferty pod „M. Z.” do „Głosu”. 5333-1

## KUPNO I SPRZEDAŻ

### TOWAROWA BRYKA

Furgon piekarski, Furgon rzeźniczy, Rolwaga, Bryczka do sprzedania. Kilińskiego Nr. 32. 5311-2-k

## ZAGUB. DOKUMENTY

GRABOWSKA BRONISŁAWA  
zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz książkę z kasy chorych w Łodzi. 5318-3-z

## DONIESIENIA RÓZM.

### HYGIENA

Łódź, Andrzejka Nr. 1. przyjmuję wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklonowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań miesięcznie i jednorazowo.

### UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubiony kwit na zł. 80 z roku 1925, wydany przez Elektrownię Łódzką na złożoną kaucję, na imię Adolfa Frede.

## :: GIEŁDA PRACY ::

### MŁODA PANNA

ze znajomością stenografii, oraz pisania na maszynie poszukuje biurowej posady. Oferty do adm. „Głosu Polskiego” pod „Biuralistka 100”. 5328-1

### POTZEBNI

inteligentni pracownicy do zbierania ogłoszeń. Zgłaszać się do Biura Prób, Franciszkańska 29. 5335-1

### PRACOWNIA

ubrań dziecięcych i dla młodzieży szkolnej. Robota wykwinna. Ceny przystępne. Kilińskiego Nr. 60 — 27, II-ga lewa oficyna. 5345-2

### POSZUKUJĘ

inteligentnej wychowawczyni - ireblanki do dzieci. Pożądany niemiecki. Wiadomość: Sienkiewicza 28, kantor p. Kona, od 9 — 1 pp. 5340-3

### ZDOLNY MŁODZIEŃC

z 6-klasowym wykształceniem - ukończył kursy handlowe, poszukuje posady. Oferty sub. „Zdolny” do „Głosu”. 000-9